

Wojciech Polak

""Solidarność" pilska w podziemiu 1981-1989", red. Jarosław Wąsowicz, Piła 2006 : [recenzja]

Seminare. Poszukiwania naukowe 25, 591-593

2008

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

„Solidarność” pilska w podziemiu 1981-1989, red. Jarosław Wąsowicz SDB, Typo-Ofset Piła, Piła 2006, ss. 448.

XXV rocznica wprowadzenia stanu wojennego w Polsce stała się okazją do opublikowania szeregu źródeł i opracowań związanych z dramatycznymi wydarzeniami sprzed lat. Część z nich dotyczy historii „Solidarności” i dziejów oporu społecznego w różnych miastach i regionach. Publikacje te spełniają dwojaką, bardzo pożyteczną, rolę. Z jednej strony dokumentują i opisują wypadki, które nastąpiły po 13 XII 1981 r., chronią je przed zapomnieniem, wprowadzają w obieg naukowy, zaspokajają ciekawość miłośników historii, młodzieży i świadków tamtejszych czasów. Z drugiej strony są cegiełkami do stworzenia w przyszłości dużej (może nawet wielotomowej) historii stanu wojennego i podziemia lat osiemdziesiątych. Dlatego też z zadowoleniem należy przyjąć ukazanie się książki pt. „„Solidarność» pilska w podziemiu 1981-1989”, pod redakcją salezjanina o. Jarosława Wąsowicza.

Książki tej nie można jednoznacznie sklasyfikować. Składa się ona bowiem z trzech części o różnym charakterze. Część pierwsza to studia na wybrane tematy związane z pilską „Solidarnością” podziemną i działaniami niezależnymi w tym regionie. Część druga zawiera wspomnienia i relacje działaczy Związku z regionu pilskiego. Część trzecia to, opracowany przez redaktora, wybór dokumentów dotyczących pilskiej „Solidarności” w podziemiu.

Jak już wspomniałem, zawarte w pierwszej części studia dotyczą tylko pewnych wybranych zagadnień. Zamieszczone na początku opracowanie Marka Fijałkowskiego zajmuje się internowanymi działaczami „Solidarności” z Regionu Pilskiego. Jest ono w dużym stopniu oparte na dziennikach opublikowanych w drugiej części książki. Autor omawia kilka obozów, do których trafiali działacze pilscy. Otrzymujemy więc opis życia internowanych mężczyzn we Wronkach, Gębarzewie, Kwidzynie. Niewiele jest natomiast informacji na temat internowanych kobiet. Jakby dla równowagi, w dalszej części książki opublikowano jednak wspomnienia działaczki „Solidarności” z Chodzieży – Elżbiety Kaczmarek, przetrzymywanej w poznańskim więzieniu przy ul. Młyńskiej. Opracowanie Fijałkowskiego ukazuje obraz obozowego życia w sposób prawdziwy, nie lukrowany. Z jednej strony mamy więc opisy akcji protestacyjnych, walki internowanych o godne warunki życia, przemysłnych działań mających na celu zdobywanie informacji i dokumentowanie życia za kratami (np. przemyt aparatów fotograficznych i odbiorników radiowych). Z drugiej strony czytamy jednak także o wewnętrznych konfliktach wśród internowanych i sporach na temat linii postępowania wobec administracji więziennej. Tutaj jedna uwaga – autor opracowania na stronie 11 pisze, że „w całym kraju internowano 10 tys. (zapewne 9862) osób”. Otóż należałoby podkreślić, że liczba ta określa ogólną ilość osób internowanych w stanie wojennym. W pierwszych dniach (do 14 XII, godz. 22) internowano 3392 osoby. Jednorazowa ilość internowanych nie przekroczyła nigdy liczby 5300 osób (por. J. Karpiński, *Wykres gorączki. Polska pod rządami komunistycznymi*, Lublin 2001, s. 436; M. Gędek, *Przełom. Polska 1976-1991*, Lublin 2002, s. 120; J. Holzer, K. Leski, „Solidarność” w podziemiu, Łódź 1990, s. 9; *Stan wojenny w dokumentach władz PRL, 1980-1983*, opr. B. Kopka, G. Majchrzak, Warszawa 2001, wstęp, s. 17-18.).

Emil Cabaj w swoim artykule omówił najważniejsze wydawnictwa pilskiej „Solidarności” w okresie stanu wojennego. Były to gazety: „Lech”, „Międzyzakładowy Biuletyn Robotnicy 83”, „Protest”, „Informator *Solidarności Walczącej*” z podtytułem „Wolni i Solidarni”, miesięcznik (także „Solidarności Walczącej”), „Fundamentalista”, oraz „Informator” Międzyzakładowego Komitetu Koordynacyjnego NSZZ „Solidarność” w Pile. Ważne są zwłaszcza ustalenia dotyczące składów redakcji, autorów tekstów i miejsc druku. Godne podkreślenia jest, że autor dla zdobycia tych informacji przeprowadził szereg rozmów z działaczami pilskiego podziemia.

Studium o. Jarosława Wąsowicza (redaktora książki) dotyczy Tygodni Kultury Chrześcijańskiej oraz Dni Społecznych, organizowanych w Pile w latach 1984-1989. W 1981 r., głównie dzięki staraniom ks. Stanisława Styryni, powstał w Pile Klub Inteligencji Katolickiej (KIK). Po faktycznym

zlikwidowaniu KIK-u przez władze stanu wojennego ks. Stanisław Styra zastosował pewien fortel. Otóż, grupa działaczy Klubu została włączona do Stowarzyszenia Pomocników Salezjańskich jako jego sekcja kulturalna. I to właśnie w ramach owej sekcji rozpoczęto organizować Tygodnie Kultury Chrześcijańskiej i Dni Społeczne. Pomimo rozmaitych szykan (opisywanych przez o. Wąsowicza) na spotkania te przybywali znakomici prelegenci z całej Polski. Przyjeżdżały także niezależne teatry, aktorzy i muzycy. Największy walor artykułu o. Wąsowicza polega na tym, że uświadamia nam, jak bardzo przeplatały się w tym czasie struktury podziemne „Solidarności” i działania niezależne skupione wokół Kościoła katolickiego.

Waldemar Handke, w swoim interesującym opracowaniu, opisuje najważniejsze postacie w piłskiej Służbie Bezpieczeństwa lat osiemdziesiątych, korzystając z ich teczek osobowych przechowywanych w poznańskim oddziale Instytutu Pamięci Narodowej. Niestety w zasobie tym są spore luki, stąd w odniesieniu do niektórych osób nie udało się niestety podać szczegółów na temat ich służby.

Szkic Rafała Kościańskiego omawia materiały operacyjne dotyczące „Solidarności” piłskiej w latach 1980-1981, przechowywane w Instytucie Pamięci Narodowej w Poznaniu. Wydawałoby się, że w recenzowanej książce powinna znaleźć się raczej analiza zasobu archiwalnego dotyczącego podziemia w Pile w okresie stanu wojennego i w latach następnych. Umieszczenie tu artykułu Rafała Kościańskiego ma jednak głębszy sens. Wynika on z podtytułu szkicu Kościańskiego: „Zarys pozostałości ze zniszczeń dokonanych przez SB”. Jego lektura uświadamia nam skalę zniszczeń w zasobie archiwalnym piłskiej SB dokonanych głównie (ale nie tylko) w latach 1989-1990. Zniszczenia miały miejsce także w innych rejonach kraju i są przyczyną ogromnych niekiedy kłopotów z rozpoznaniem pełnej prawdy o tamtych czasach.

Bardzo cenny jest artykuł autorstwa Anny Józwik, Edwina Klessy i Stanisława Oskierki pt. „Lata 1981-1989 z perspektywy Trzcianki”. W małych miasteczkach prowadzenie działalności konspiracyjnej było utrudnione. Dlatego też życie niezależne koncentrowało się tam często przy parafiach. Dużo, rzecz jasna, zależało od postawy księdza proboszcza. W Trzciance, w jednym wówczas kościele parafialnym, proboszczem do 1985 r. był bardzo energiczny ksiądz Czesław Hałgas, a później, niemniej aktywni księża – Zdzisław Przybycień i Zbigniew Welter. To dzięki ich inicjatywom w kościele odprawiano msze w intencjach internowanych i zakładów pracy, organizowano działalność charytatywną, wyświetlano filmy. Odbywały się też niezależne uroczystości dożynkowe, koncerty (np. 11 listopada 1986 r.), prowadzona była Biblioteka Parafialna (w której wypożyczyć można było np. paryską „Kulturę”). Od roku 1984 r. organizowano w kościele Tygodnie Kultury Chrześcijańskiej, podczas których prelekcje wygłaszali wybitni intelektualiści z całej Polski. Poza strukturami parafialnymi działała w Trzciance „Biblioteka Latająca” wydawnictw emigracyjnych i podziemnych, z której zasobu korzystało kilkaset osób.

Część druga książki, zatytułowana „Wspomnienia i relacje”, podzielona jest na dwa rozdziały. Pierwszy pt. „Wspomnienia internowanych” zawiera trzy pisane „na żywo” dzienniki internowanych (Mariana Małeckiego, Edwina Klessy i Elżbiety Kaczmarek) oraz krótki tekst wspomnieniowy Krzysztofa Stasiewskiego, pisany po latach. W rozdziale drugim pt. „Wspomnienia działaczy podziemia NSZZ «Solidarność»” umieszczono relacje Jana Ciechanowskiego i Jana Lisaja. Wszystkie opublikowane tu wspomnienia i dzienniki internowanych mają dużą wartość dokumentacyjną, poza tym znakomicie oddają atmosferę tamtych czasów. Sądzę, że ich lektura może pomóc zrozumieć (zwłaszcza młodemu człowiekowi) wiele aspektów życia w ówczesnej rzeczywistości. Aspektów, które dzisiaj są trudne do pojęcia dla osób pamiętających już tylko Wolną Polskę. Szczególną wartość dla historyka mają wspomnienia Jana Ciechanowskiego, przywódcy piłskiej „Solidarności” podziemnej. Zawierają one ogromną ilość usystematyzowanych wiadomości na temat działalności podziemnej w tym regionie, form oporu społecznego i wydawnictw. Przede wszystkim zaś opatrzone są obszernymi wykazami nazwisk osób zaangażowanych w różne rodzaje działań podziemnych. Tym samym relacja Ciechanowskiego staje się swoistym „konspektem” dla badacza, który podej-

mie się napisania całościowych dziejów „Solidarności” pilskiej po 13 XII 1981 r. Pierwszorzędnym zadaniem dla takiego badacza będzie dotarcie do wymienionych w relacji osób (większość z nich przecież żyje) i zebranie od nich szczegółowych informacji.

Trzecia, najbardziej obszerna, część książki to wybór źródeł związanych z „Solidarnością” pilską w okresie stanu wojennego. Pochodzą one z Archiwum Państwowego w Poznaniu – Oddziału w Pile, Instytutu Pamięci Narodowej w Poznaniu i w Warszawie, Archiwum Salezjańskiego Inspektorii Pilskiej, Powiatowej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Pile, Muzeum Okręgowego w Pile oraz ze zbiorów prywatnych. Publikowane materiały mają ogromną wartość historyczną. Są wśród nich telexy KW PZPR w Pile, akta sądowe z procesów działaczy „Solidarności”, teksty i apele z ulotek i gazetek podziemnych. Na uwagę zasługuje obszerny wybór zapisków z Kroniki Parafii św. Rodziny w Pile. Parafia ta, głównie dzięki odważnemu i pracowitemu proboszczowi Stanisławowi Styrnie, była najważniejszą „przestrzenią wolności” w Pile w latach osiemdziesiątych. Uroczyste msze w dniach rocznic narodowych, odważne kazania, wykłady i prelekcje, układanie krzyża kwietnego pod kościołem – to tylko niektóre formy aktywności Proboszcza i jego parafian.

Dużą wartość posiada też, opublikowany w książce, „Wykaz funkcjonariuszy województwa pilskiego pełniących służbę w dniu 31 lipca 1989 r. w Służbie Bezpieczeństwa”. Jest to dokument spisany w 1990 r. przez Komisję Kwalifikacyjną dla funkcjonariuszy byłej SB województwa pilskiego. Dodatkowym atutem książki jest – zamieszczony na jej końcu – bogaty wybór fotografii, fotokopii dokumentów i wydawnictw solidarnościowych z Regionu Pilskiego.

Omawiana książka to niewątpliwie bardzo poważny krok w kierunku napisania całościowego opracowania na temat „Solidarności” w Regionie Pilskim w okresie 13 XII 1981 – 4 VI 1989. Powstaje pytanie: co pozostało jeszcze do zrobienia? Należy z pewnością opisać działalność podziemnego Związku w Pile na szczeblu zakładów pracy i środowisk zawodowych (służby zdrowia, nauczycieli, rzemieślników itd.). Trzeba ustalić sieci kolportażu wydawnictw niezależnych wewnątrz regionu, a także określić powiązania z innymi ośrodkami w Polsce w zakresie rozprowadzania czasopism i książek. Należy jeszcze bardziej szczegółowo omówić funkcjonowanie pilskiego Regionalnego Komitetu Wykonawczego NSZZ „Solidarność” oraz środowisk wydających poszczególne gazetki, a także zaangażowanych w działalność niezależną struktur Kościoła katolickiego. Trzeba także opracować dzieje pilskiej „Solidarności Walczącej” i innych organizacji niezależnych i podziemnych w tym regionie. Konieczne jest też opisanie solidarnościowego podziemia we wszystkich małych miastach regionu (pracę magisterską na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu na temat „Solidarności” w Wałczu w latach 1980–1989 przygotowuje obecnie p. Sławomir Klonowski z Wałcza), a także niezależnej działalności rolników indywidualnych. Ktokolwiek jednak podejmie się tych zadań w ramach monografii o „Solidarności” pilskiej w podziemiu, będzie miał szlak przetarty znakomitą publikacją pod redakcją o. Jarosława Wąsowicza.

Na koniec warto podkreślić, że książka została wydana w bardzo estetycznej i przemyślanej szacie graficznej, z dużą starannością redakcyjną. Szkoda jedynie, że nie umieszczono na końcu indeksu osobowego.

Należy mieć nadzieję, że podobne książki wydawane będą także w innych regionach. Dopiero po opublikowaniu większej ilości takich prac cząstkowych będzie można myśleć o wielkiej syntezie opisującej stan wojenny i „Solidarność” podziemną w całej Polsce.

Wojciech Polak
UMK Toruń